

Symboliczny grób Hillera

Hiller nie miał szczęścia do kariery i pieniędzy, a jego dorobek twórczy dwukrotnie uległ rozproszeniu – raz kiedy opuszczał Kijów po I wojnie światowej wracając do Łodzi, po raz drugi zaś kiedy jego żonę Jadwigę wysiedlano w 1940 roku z mieszkania przy ulicy Srebrzyńskiej (prace męża, które udało się jej uratować sprzedała lub podarowała po wojnie Muzeum Sztuki w Łodzi). Spokoju nie zaznały także doczesne szczątki artysty, który za lewicujące, antyfaszystowskie poglądy zapłacił życiem – aresztowany przez gestapo w listopadzie 1939 roku i osadzony w obozie na Radogoszczu został rozstrzelany najprawdopodobniej w grudniu tego roku w lesie lućmierskim a miejsce pochowania jego ciała nie jest znane.

Żona artysty, Jadwiga Machan primo voto Morawska, wdowa po koledze z frontu a zarazem wielka miłość i wierna towarzysząca życia Hillera, zmarła w 1961 roku i została pochowana w części katolickiej Starego Cmentarza (kwatery 44e). Pozostawiony bez opieki grób, czy raczej niewielki kopczyk ziemi z blaszaną tabliczką, uległby prawdopodobnie zapomnieniu a kwatera zostałaby sprzedana pod kolejny pochówek gdyby nie zainteresowanie Aliny Jabłońskiej – wiceprezesa TOnSC a zarazem wielbicielki twórczości Karola Hillera, która zadała sobie trud odszukania grobu i była pomysłodawczynią pomnika upamiętniającego oboje małżonków.

– Pomnik ufundowało Towarzystwo z kwesty w 2016 roku oraz dzięki pieniądzom przekazanym przez rodzinę zmarłej w lutym tego roku Jadwigi Felisiak. Jej ostatnim życzeniem było żeby uczestnicy pogrzebu zamiast kwiatów ofiarowali pieniądze na potrzeby TOnSC. Umożliwiło to nam postawienie skromnej płyty z jasnego piaskowca w miejscu pochowania Jadwigi Hillerowej. Inskrypcja na pomniku obejmuje również Karola Hillera – to jego grób symboliczny. Bardzo istotna była dla mnie pomoc kancelarii części katolickiej cmentarza w odnalezieniu miejsca pochówku Jadwigi i muszę to szczególnie podkreślić. Grób zresztą był od wielu lat nieopłacony, ale mimo wszystko nie zlikwidowano go, a gdy opowiedziałam jaka historia jest z nim związana, zapewniono mnie, że to miejsce jest bezpieczne i możemy spokojnie działać – opowiada pani Alina.

Zaprojektowany przez Dominika Antoszczyka, również wiceprezesa TOnSC i wykonany przez kamieniarza Tadeusza Anyszewskiego i liternika Andrzeja Młynarskiego skromny pomnik o kształcie niewielkiej tumbi nawiązuje do estetyki modernizmu z okresu międzywojennego, jakże bliskiej Hillerowi, który w latach 20. uległ wpływowi kubizmu i konstruktywizmu geometryzując formy w abstrakcyjnych kompozycjach inspirowanych industrialnym charakterem Łodzi, doświadczenia te rozwijając zaś w autorskiej technice graficznej zwanej heliografią, opracowanej w 1928 roku. Modernistyczne jest także liternictwo ręcznie kutej inskrypcji, która jest efektem kompromisu wynikającego ze skromnych możliwości finansowych Towarzystwa (któremu nie udało się zainteresować współfinansowaniem pomnika łódzkiej ASP i Muzeum Sztuki) i brzmi:

Karol Hiller
1 XII 1891 - XII 1939
Artysta malarz
Twórca heliografiki
Społecznik
Zamordowany
przez niemieckich okupantów
w grudniu 1939
Grób symboliczny
W Roku Awangardy – TOnSC 2017

Ten skromny, choć znaczący gest łódzkich społeczników jest w jakimś sensie nawiązaniem do skromnej egzystencji jaką wiódł w naszym mieście Karol Hiller, klepiąc przysłowiową biedę a zarazem będąc jedną z najbarwniejszych postaci łódzkiego życia artystycznego i społecznego odradzającej się II Rzeczypospolitej. Może jego postać i dokonania doczekają się większej uwagi w kolejnym, 2018 roku, podczas fetowania stulecia odzyskania niepodległości?

Monika Nowakowska

Fot. Joanna Kozińska

Prace Karola Hillera można oglądać na wystawie w Galerii Re:Medium w dniach 15-25 XI 2017 r, otwarcie 14 XI o godz. 18.